

Janusz Tyska

Życie i działalność Adama Grucy: okres warszawski

Tak pisał Gruca: „W czerwcu 1945 roku otrzymałem niemal tego samego dnia dwie propozycje. Jedną od dr Koszarowskiego, pełniącego funkcję kierownika Stołecznego Wydziału Zdrowia, podjęcia się organizacji i kierownictwa Centralnego Instytutu Chirurgii Urazowej w Warszawie, drugą od prof. Kulczyckiego – pełnomocnika Rządu ds. organizacji szkolnictwa wyższego na Ziemiach Odzyskanych do objęcia funkcji Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego. Wybrałem mniej zaszczytną, ale bardziej atrakcyjną propozycję dr Koszarowskiego” [47].

15 czerwca 1945 roku prof. Gruca zostaje powołany przez uniwersyteckie i miejskie władze Warszawy na stanowisko kierownika Instytutu Chirurgii Urazowej, mieszczącego się w gmachu Kliniki Chirurgicznej Szpitala Dzieciątka Jezus.

We wspomnieniach M. Garlickiego czytamy: „W zniszczonej bestialsko Warszawie, pełnej ruin, ocalała część budynku Szpitala Dzieciątka Jezus. /.../ W nowym środowisku, ze szczupłym gronem lekarzy, w niebywale ciężkich warunkach organizuje szumnie nazwany Instytut, którego celem było niesienie pomocy dla całej lewobrzeżnej Warszawy. Mając olbrzymie doświadczenie, podnosi poziom leczenia, rozpoczyna pracę dydaktyczną ze studentami oraz stopniowo wdraża swój zespół do pracy naukowej” [48]. Najtrudniejszy był pierwszy rok pracy – niezgrany zespół medyczny, olbrzymie braki w wyposażeniu szpitala, ogromne ilości chorych i kalek z terenu całego kraju. Mimo wszystko Profesor znajduje czas na pracę naukową; wszystkie nietypowe, grożące życiu operacje wykonuje osobiście. Jak pisała R. Serafin: „Pozorna szorstkość maskuje serce wrażliwe na wszelki rodzaj ludzkiego nieszczęścia, umieją to wyczuć dzieci i dorośli, którzy obdarzają go bezgranicznym zaufaniem” [49].

W 1947 roku nadano Grucy tytuł profesora nadzwyczajnego. Instytut przemianowano na III Klinikę Chirurgiczną Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1950 roku na Klinikę Ortopedyczną Akademii Medycznej. Marzeniem Profesora było zmniejszenie dotychczasowych, szczupłych pomieszczeń Kliniki na większe i stworzenie warunków na poziomie ogólnoswiatowym, zarówno dla chorych, jak i dla całego zespołu [50].

Dzięki staraniom i zabiegom prof. Grucy oraz zrozumieniu władz centralnych dla dalszego rozwoju polskiej ortopedii, przystąpiono w roku 1950 do budowy nowego gmachu kliniki przy ulicy Lindleya. Jak pisał

T. Witwicki: „Gruca opracowuje układ kliniki, poświęca dużo czasu różnym szczegółom technicznym samego projektu, jak i konsultacjom w czasie budowy. W latach budowy, trwającej przeszło 5 lat, można było prawie codziennie spotkać Grucę na placu budowy i na rusztowaniach Jego Kliniki” [51].

W czerwcu 1950 roku czołowe czasopismo ortopedyczne *Journal of Bone and Joint Surgery* powołało Grucę na stanowisko redaktora korespondenta na Polskę [52].

1 września 1950 roku prof. Adam Gruca zostaje powołany do pełnienia funkcji Specjalisty Krajowego dla Ortopedii i Traumatologii. Na stanowisku tym pracował przez trzy kadencje. Jak pisał M. Garlicki: „Mianowany Specjalistą Krajowym, dzięki swemu autorytetowi, realizował z powodzeniem założenia rozwoju ortopedii, czynnie przyczyniając się do jej rozkwitu na miarę ogólnoeuropejską” [53]. Od 1954 roku Gruca był członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, a 27 maja 1966 roku powołany został na Członka Rzeczywistego PAN. Kierował II Komitetem Nauk Klinicznych, pełniąc tę funkcję przez trzy kadencje. Sekretarzem był prof. Stefan Malawski. W okresie działalności Komitetu Gruca powołał szereg komisji zajmujących się zagadnieniami nauk chirurgicznych, uczestniczył corocznie w zebraniach rozpatrujących najważniejsze problemy naukowe. W ramach współpracy z zagranicą organizował wyjazdy na stypendia naukowe do najlepszych wówczas ośrodków ortopedycznych Europy [54].

W roku 1955 Gruca zostaje mianowany profesorem zwyczajnym.

W czerwcu 1957 roku Klinikę Ortopedyczną przeniesiono do nowoczesnego gmachu. Jak pisały ówczesne



Ryc. 1. Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie

gazety: „...doceniając ogrom pracy prof. Grucy oraz potrzeby Jego Kliniki, państwo zbudowało piękny „pałac” – królestwo ludzi w białych fartuchach” [55].

Jak pisał Gruca: „Klinika posiada wszystkie oddziały, jest zadowalająco wyposażona: rozporządza 160-180 łózkami, posiada 160 łózkową filię – Miejski Szpital Chirurgii Urazowej w Konstancinie, /.../ oraz 25 łózkowy Oddział Balneorehabilitacyjny w Ośrodku Klinicznym w Ciechocinku. Poza tym Klinika obejmuje opieką naukową i fachową Sanatorium im. J. Krasickiego w Otwocku (od 1990 roku Szpital im. Adama Grucy – przyp. autora) (około 200 łózek) i jego ekspozyturę dla dorosłych w Świdrze (200 łózek), Państwową Wytwórnię Protez, Centralną Poradnię Gruźliczą, Centralną Ortopedyczną Poradnię Międzyszkolną, Centralną Poradnię Sportową” [56].

Skupienie wszystkich działów leczenia ortopedycznego w jednym gmachu pozwoliło na zrealizowanie dawnego projektu Grucy, a mianowicie wprowadzenie leczenia skojarzonego oraz połączenie w całość nauki, dydaktyki i usług. Gmach Kliniki Ortopedycznej nosił wówczas w świecie lekarskim nazwę „Pałacu Profesora Grucy”.

Sława Grucy sięgała daleko poza granice kraju. Najlepszym tego przykładem niech będzie artykuł, który ukazał się w Dzienniku Związkowym w Chicago w 1957 roku, w którym czytamy: „Sława prof. Grucy i zespołu jego uczniów rozpoczęła się jeszcze w XIX-wiecznych salkach starej siedziby Kliniki. Tam narodził się rozgłos, który narastał przez lata. Miarą zaufania do jego wiedzy i złotych rąk może być fakt, że do niego zwrócono się z prośbą o zoperowanie króla angielskiego Jerzego VI, gdy niezbędną się stała poważna operacja na kręgosłupie. Operacja dała wynik pomyślny” [57].

Gruca był niezwykle zręcznym operatorem, dlatego wyniki jego prac przekraczały często najśmielsze oczekiwania i zjednywały mu niezwykłą wprost popularność.

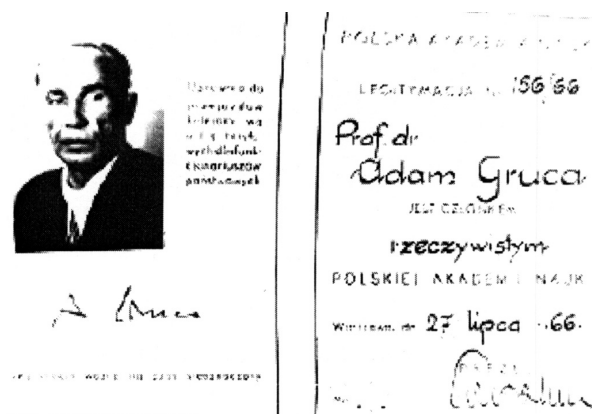
W 1957 roku, na zaproszenie Prezydium Amerykańskiego Towarzystwa Ortopedycznego, Gruca wyjeżdża do USA. Przebywając w Chicago uczestniczy w kursie chirurgii ręki, zwiedza wystawę najnowocześniejszego sprzętu medycznego, zapoznaje się z metodami leczniczymi skoliozy, stosowanymi w Klinice Rissera i Cobba. Odwiedza Klinikę Mayo, ośrodki ortopedyczne w Lincoln, San Francisco, Los Angeles, Memphis i Waszyngtonie. W uznaniu zasług oraz w dowód przyjaźni, miasto Lincoln nadało Grucy honorowy tytuł Komandora Wielkiej Marynarki Stanu Nebraska [58].

Do Polski Profesor wraca pełen wrażeń, podkreślając szczególnie niezwykły komfort amerykańskich ośrodków, wyposażonych w najnowsze osiągnięcia techniki.

W styczniu 1958 roku Komitet Redakcyjny Revue de Orthopedie – oficjalnego organu Francuskiego Towarzystwa Ortopedycznego – zwrócił się do prof. Grucy z prośbą o objęcie funkcji redaktora – korespondenta tego pisma na Polskę. Poza tym Gruca był współredakto-

rem pism: Excerpta Medica, Ortopedia, Traumatologia i Proteziowanie oraz Beitrage zur Orthopadie [59].

W 1959 roku wydany został I tom „Chirurgii ortopedycznej”, dzieła Grucy tworzonego przez kilkanaście lat. Tom ten zawiera wyczerpujące omówienie patologii, zasad leczenia i techniki operacyjnej wad wrodzonych i nabytych narządów ruchu, zapaleń swoistych i nieswoistych, porażen mózgowych, wiotkich, poprzecznych oraz nerwów obwodowych. Praca ta stanowi pierwszy polski, nowoczesny podręcznik ortopedii, o wartości którego zadecydowały dorobek własny autora oraz osiągnię-



Ryc. 2. Legitymacja PAN prof. Adama Grucy



Ryc. 3. Warszawska Klinika Ortopedyczna. Widok współczesny



Ryc. 4. Prof. Adam Gruca podczas operacji

cia ortopedii światowej. Napisanie tej książki motywował Gruca koniecznością szybkiego wykształcenia pokoleń ortopedów według jednolitego profilu.

W uznaniu wybitnych zasług naukowych, dydaktycznych i społecznych prof. Adam Gruca został odznaczony i wyróżniony licznymi orderami, medalami, honorowymi tytułami i dyplomami. Za osiągnięcia naukowe w zakresie chirurgii kostnej otrzymał między innymi w 1948 roku Złoty Krzyż Zasługi, w 1951 roku Państwową Nagrodę Naukową II Stopnia, w 1954 roku Krzyż Komandorski Odrodzenia Polski, Order Sztandaru Pracy I Klasy – w 1959 roku po raz pierwszy i w 1977 po raz drugi [60].

Dziękując w 1954 roku w imieniu odznaczonych podkreślił: „...iż największą satysfakcją daje fakt, że trudna droga przez ortopedię i traumatologię została przez najwyższe czynniki uznana za słuszną” [61].



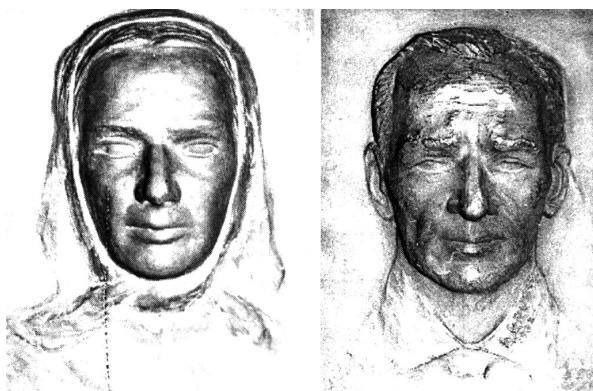
Ryc. 5. Dyplom Komandora Wielkiej Marynarki Stanu Nebraska



Ryc. 6. Prof. Adam Gruca w Bukowinie Tatrzańskiej z W. Ossowską i D. Brzosko-Mędryk

Klinika prof. Grucy, będąc jednym z najpoważniejszych ośrodków światowej ortopedii, przyciągała specjalistów z całego świata, chcących zapoznać się z nowatorskimi metodami leczenia. Jak pisał T. Witwicki: „Wielu uczonych różnych narodowości, którzy pracowali i uczyli się w Klinice, przeniosło do swoich ośrodków metody lecznicze poznane w Polsce” [62]. Grucę łączyła przyjaźń z najznakomitszymi przedstawicielami światowej ortopedii, zafascynowanymi naukowymi osiągnięciami Profesora. Jak pisała I. Celejowa: „W lipcu 1961 roku, gdy odwiedziłam Klinikę prof. Grucy, spotkałam tu prof. H. Smitha z Uniwersytetu w Sydney. Powiedział mi, że jest pod silnym wrażeniem tego czego się w tutejszej klinice dokonuje i chce wprowadzić metody Grucy w Australii” [63].

Mimo bardzo ciężkiej, wręcz heroicznej pracy, Gruca zawsze umiał znaleźć czas na wypoczynek, na życie osobiste. Do późnej starości uprawiał sporty, jeździł na nartach, pływał, chodził na długie spacer. Często mówił: „...ruch i ćwiczenia fizyczne mogą zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki naraz wzięte nie zastąpią porannej gimnastyki” [64]. Zafascynowany pięknem Tatr prawie każdy urlop spędzał w Bukowinie Tatrzań-



Ryc. 7. Płaskorzeźby wykonane przez Adama Grucę. 1962 rok. Gips



Ryc. 8. Prof. Adam Gruca z kolekcją własnoręcznie wykonanych fajek

skiej. Jak wspomina W. Ossowska: „Z podziwem patrzyłam jak był już stary, jak na urlopie w Bukowinie rzeźbił. Na nartach jeździł w ustronnych miejscach odpoczywając gdzieś na skale, wpatrzony w bystry nurt wody potrafił wymyślić nowy zabieg, aparat, który wieczorem w domu rysował i opracowywał” [65].

Oprócz chirurgii miał prof. Gruca jeszcze jedną namiętność – była nią sztuka. Był świetnym rysownikiem, rzeźbiarzem, malarzem i poetą. Część jego dorobku artystycznego prezentowana była w 1990 roku na wystawie zatytułowanej „Warszawscy Uczniowie Hipokratesa”, zorganizowanej w Muzeum Woli. We wspomnieniach T. Witwickiego czytamy: „Profesor wiele czytał, szczególnie interesowały go żywoty sławnych ludzi. Często chodził na koncerty, sztuki baletowe, teatralne, nie opuszczał żadnego wartościowego filmu. Bywał w muzeach i na wystawach malarskich, znał się na malarstwie i miał wspaniale wyrobione poczucie piękna” [66].

Profesor Gruca stał się również źródłem natchnienia dla innych artystów, stąd był wielokrotnie portretowany.

30 września 1964 roku, mając ponad 70 lat i będąc w pełni aktywnym chirurgiem i naukowcem, prof. Gruca przestał kierować Kliniką Ortopedyczną. Przeszedł na emeryturę, lecz bynajmniej nie korzystał z zasłużonego odpoczynku. Nadal leczył chorych i kontynuował pracę nad „Chirurgią ortopedyczną”. Owocem tej działalności był wydany w 1966 roku II tom dzieła, omawiający szczegółowo zagadnienia nowotworów narządów ruchu oraz urazów kończyn, kręgosłupa i tułowia. Jak wspomina A. Dziak: „Profesor Gruca był codziennie obecny w Klinice, nadal wykonywał operacje, konsultował trudniejsze przypadki kliniczne, prowadził również, na szeroką skalę, praktykę prywatną” [68].

W 1968 roku, w 75 rocznicę urodzin, prof. Adam Gruca otrzymał od swoich uczniów pamiątkowy medal

z napisem: „Creatori Scholae Orthopaedicae Polonae Et Eius Propagatori Mondali 1928-1968”.

10 maja 1969 roku, w Klubie Lekarza w Warszawie, odbyła się uroczystość jubileuszu 75-lecia urodzin, 50-lecia działalności lekarskiej oraz 40-lecia pracy naukowej, dydaktycznej, pedagogicznej i społecznej prof. Adama Grucy. W imieniu Komitetu Organizacyjnego powitał gości prof. Stefan Łukasik słowami: „Ogrom osiągnięć w życiu jednego człowieka, którego czcimy dzisiaj jubileuszem, przekracza okres jednego pokolenia. /.../ osiągnięcia te powstały i realizowane były dzięki Jego osobistym walorom, a mianowicie pracy na miarę tytana, zdolnościom na miarę geniusza i poświęceniu całego życia osobistego powołaniu...” [69].

Ówczesna prasa tak pisała o tym wydarzeniu: „...uroczystości jubileuszu prof. Adama Grucy świadczą o pozycji i uznaniu, na jakie zasłużył sobie Profesor w świecie lekarskim, świadczą o trwałym wkładzie jaki wniósł w historię ortopedii” [70].

11 listopada 1972 roku, odbyła się Sesja Naukowa warszawskiego oddziału PTOiTr, poświęcona 50-leciu pracy lekarskiej nestora polskiej ortopedii, prof. Adama



Ryc. 9. Portret Adama Grucy z 1945 roku pędzla Wojciechowskiego. Olej na płótnie



Ryc. 10. Portret Adama Grucy z 1963 roku. Autor nieznan



Ryc. 11. Medal, który otrzymał prof. Adam Gruca od swoich uczniów w 75 rocznicę swoich urodzin

Grucy. Sesję otworzył doc. Stefan Malawski. Powiedział między innymi: „Osoba jubilatka jest szczególnie bliska warszawskiemu środowisku ortopedycznemu. Tu stanął po wojnie do odbudowy Polskiej Ortopedii, tu rozwinął szeroką działalność dydaktyczną, naukową i leczniczą, która sprawiła, że Warszawa stała się przodującym centrum ortopedii” [71].

W tym samym roku ukazał się III tom „Chirurgii ortopedycznej”. Jak pisał Gruca w przedmowie: „Przedmiotem tej książki jest próba przedstawienia sposobów mogących zniwelować skutki nieusuniętych lub niezupełnie usuniętych w okresie wzrostu oraz nabytych w okresie wieku dojrzałego, wad statyki i dynamiki narządu ruchu...”. W 1978 roku ukazało się wydanie II pierwszego tomu, a w 1981 roku wydanie II tomu drugiego.

29 stycznia 1975 roku prof. Gruca otrzymał tytuł doktora honoris causa Warszawskiej Akademii Medycznej, a 23 lutego 1982 roku Akademii Wrocławskiej.

7 września 1977 roku Miejska Rada Narodowa w Jarosławiu nadała prof. Grucy Honorowe Obywatelstwo Miasta. Uchwałą Rady Państwa, 26 marca 1982 roku, Gruca został wyróżniony tytułem honorowym „Zasłużony Lekarz PRL” [72].

Profesor mawiał często, że „starość też radość”. Jak pisał T. Witwicki: „Zapytany, dlaczego, mimo że dochodzi do dziewięćdziesiątki, zamiast wreszcie odpocząć, ciągle tworzy, pisze, rzeźbi, mówił, że praca twórcza jest potrzebą jego serca i, że przecież Goethe napisał Fausta po osiemdziesiątce, a Tycjan, dobrze już po dziewięćdziesiątce, namalował słynną „Bitwę pod Lepanto” [78].

3 czerwca 1983 roku, w wieku 89 lat, profesor dr hab. med. Adam Gruca odszedł na zawsze. Pogrzeb odbył się 11 czerwca na historycznym Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, z udziałem przedstawicieli nauki polskiej, najbliższej rodziny, uczniów, przyjaciół, świata lekarskiego, przedstawicieli ziemi jarosławskiej oraz rzesz byłych pacjentów. Uroczystości celebrował ksiądz biskup Kraszewski w asyście duchownych.

W imieniu byłych uczniów Zmarłego, przemówienie pożegnalne wygłosił prof. Marian Garlicki, stwierdzając między innymi: „...stojąc Profesorze nad Twoją otwartą mogiłą, którą wkrótce pokryje ziemia polska, którą tak ukochałeś i poświęciłeś jej całe swe długie i pracowite życie – żegnamy Ciebie z głębokim żalem i przyrzekamy, że Twoja wielka osobowość będzie dla nas i przyszłych pokoleń, przykładem w pracy zawodowej i naukowej” [74].

W imieniu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego pożegnał Profesora Prezes Towarzystwa prof. Stefan Malawski, słowami ody Horacego: „Non omnis moriar – nie wszystkim umarłem” [75].

Zwłoki Profesora zostały złożone do rodzinnego grobowca, na trumnę posypała się ziemia przywieziona z rodzinnych stron, a mogiłę pokryło mnóstwo wieńców i kwiatów.

W testamencie prof. Grucy, sporządzonym 29 września 1980 roku, czytamy między innymi: „Udział w nieruchomości, położonej w Warszawie przy ulicy Jarosława Dąbrowskiego nr 43, zapisuję Głównej Bibliotece Lekarskiej w Warszawie przy ulicy Chocimskiej 22, z życzeniem, by stanowiło to zaczątek Fundacji im. Prof. Adama Grucy. Bibliotece tej zapisuję również książki i pisma lekarskie oraz manuskrypty związane z pracą naukową” [76].



Ryc. 12. Przyznanie prof. Grucy tytułu doktora honoris causa



Ryc. 13. Przemówienia pożegnalne nad mogiłą prof. Adama Grucy



Ryc. 14. Trumna ze zwłokami prof. Adama Grucy

Był to ostatni wielki gest prof. Grucy, pragnącego przekazać swój ogromny dorobek naukowy w ręce przyszłych pokoleń lekarskich.

PIŚMIENNICTWO

1. Serafin R., Adam Gruca. Nauka Polska, 5/41, s. 47, 1962.
2. Z rozmowy z Wandą Ossowską (Wanda Ossowska – pielęgniarka, instrumentariuszka, pracowała z prof. Grucą we Lwowie od 1936 do 1943 roku oraz w Warszawie od 1946 do 1955).
3. Patrz przypis 1, s. 47.
4. Cytat za W. Ossowską – przekaz osobisty.
5. Witwicki T., Adam Gruca. Kronika Warszawy, PWN, Warszawa, 2/58, s. 172, 1984.
6. Garlicki M., Działalność naukowo-lekarska prof. Adama Grucy. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 38, z. 6, s. 667, 1973.
7. Malawski S., Adam Gruca. Nauka Polska, nr 1, s. 297, 1987.
8. Patrz przypis 1, s. 47.
9. Życiorys własny Adama Grucy z roku 1938. Ze zbiorów GBL.
10. Wiersz z własnoręcznego tomiku poezji Adama Grucy. Ze zbiorów GBL.
11. Wit A. R., Do szczytów sławy. Trybuna Mazowiecka, nr 286, s. 3, 1968.
12. Laskownicki S., Szpada, bagnet, lancet. Wyd. Lit., Kraków, s. 47-49, 1979.
13. Cytat za W. Ossowską – przekaz osobisty.
14. Informacje zawarte w Absolutorium A. Grucy. Oryginał – własność GBL.
15. Kieniewicz S., Historia Polski 1795-1918. PWN, Warszawa, 1975.
16. Według Książki Stanu Służby Oficerskiej Grucy z dnia 16.04.1932 nr 02247. Ze zbiorów S. Malawskiego.
17. Patrz przypis 13.
18. Witwicki T. Adam Gruca. Kronika Warszawy. PWN, Warszawa, 2/58, s. 172, 1984.
19. Patrz przypis 16.
20. Garlicki M., Działalność naukowo-lekarska prof. dr Adama Grucy. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 38, z. 6, s. 667, 1973.
21. Strykowski B., Zarys dziejów narodu i państwa Polskiego. Londyn, s. 53-60, 1947.
22. Patrz przypis 16.
23. Patrz przypis 7, s. 297.
24. Patrz przypis 1, s. 48.
25. Patrz przypis 12, s. 153.
26. Tamże, s. 189-191.
27. Patrz przypis 12, s. 158. 2
28. Gruca A., Z klinik zagranicznych (wrażenia i uwagi). Pol. Przeg. Chir., T. 5, z. 3, s. 117-136, 1926.
29. Z przemówienia Prof. Stefana Malawskiego wygłoszonego w dniu 11. XI. 1972 r. na Sesji Naukowej warszawskiego oddz. PTOiTr, poświęconej jubileuszowi 50-lecia pracy naukowej prof. Adama Grucy. Maszynopis udostępniony dzięki uprzejmości autora.
30. Patrz przyp. 7, s. 298.
31. W. Rzepecki: Skalpel ma dwa ostrza. Ossolineum, s. 63-64, 1970.
32. Patrz przypis 9.
33. Patrz przypis 29.
34. Patrz przypis 18, s. 177.
35. Patrz przypis 31, s. 62.
36. Patrz przypis 7, s. 298.
37. Słowo polskie, 1900, nr 572, s. 4, nr 588, s. 2-3.
38. Laskownicki S., Szpada, bagnet, lancet. Wyd. Lit., s. 228, 1979.
39. Patrz przypis 16.
40. Patrz przypis 38, s. 232.
41. Gruca A., Prof. dr Hilary Schramm. Chir., Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 13, z. 1, s. 17, 1948.
42. Patrz przypis 7, s. 298.
43. Patrz przypis 38, s. 235-236.
44. Laskownicki S., Szpada, bagnet, lancet. Wyd. Lit., Kraków, s. 238, 1979.
45. Tamże, s. 238.
46. Tamże, s. 250.
47. Z przemówienia A. Grucy, wygłoszonego w dniu 11. XI. 1972 r. na Sesji Naukowej warszawskiego oddz. PTOiTr. Maszynopis udostępniony dzięki uprzejmości S. Malawskiego.
48. Garlicki M., Działalność naukowo-lekarska prof. dr Adama Grucy. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 38, z. 6, s. 669, 1973.
49. Serafin R., Adam Gruca. Nauka Polska, 5/41, s. 49, 1962.
50. Patrz przypis 48, s. 669.
51. Patrz przypis 5, s. 175.
52. Kronika członków PTOiTr. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 15, z. 3/4, s. 428, 1950.
53. Patrz przypis 48, s. 670.
54. Relacja prof. S. Malawskiego – przekaz osobisty.
55. Pieńkowski R., Pałac prof. Grucy. Tyg. Pol., 7/21, s. 19, 1958.
56. Gruca A., Rozwój ortopedii w Polsce w latach 1928-1958. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 23, z. 6, s. 511, 1958.
57. Jędrzejewski T., Profesor Chirurg o Złotych Rękach. Dziennik Związkowy /Zgoda/. Chicago, nr 258, s. 2, 1957.
58. Gruca A., Wrażenia z podróży naukowej do USA. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 22, z. 6, s. 629, 1957.
59. Kronika: Z życia członków Towarzystwa: Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 24, z. 1, s. 82-83, 1959.
60. Patrz przypis 5, s. 179.
61. Sprawozdanie z obrad XI Zjazdu Naukowego PTOiTr w dn. 25-27. XI. 1954 r. w Bytomiu. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 20, z. 2, s. 175, 1955.
62. Patrz przypis 5, s. 175.
63. Celejowa I., Operuje Prof. Gruca. Żyjmy dłużej, 1961, nr 10, s. 18.
64. Cytat za T. Witwickim-patrz przypis 5, s. 181.
65. Cytat za W. Ossowską – przekaz osobisty.
66. Witwicki T., Adam Gruca. Kronika Warszawy. PWN, 2/58, s. 181, 1984.
67. Cytat za prof. A. Dziakiem – przekaz osobisty.
68. Patrz przypis 66, s. 179.
69. Sowiński J., Potrójny jubileusz. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 35, z. 4, s. 551-552, 1970.
70. Morgulec I., Ludzkiemu cierpieniu na ratunek. Zorza, nr 48, s. 13, 1969.
71. Malawski S., Sprawozdanie z posiedzenia naukowego warszawskiego oddz. PTOiTr, poświęconego 50-leciu pracy lekarskiej prof. Adama Grucy. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 38, z. 6, s. 665, 1973.
72. Patrz przypis 66, s. 179.
73. Tamże, s. 182.
74. Z przemówienia Prof. M. Garlickiego zawartego w: Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 49, z. 2, s. 189-190, 1984.
75. Fragment testamentu prof. Adama Grucy, sporządzonego w Warszawie w dniu 29. IX. 1980 roku. Oryginał udostępniony dzięki uprzejmości prof. A. Dziaka.